

Szczęśnej będzie o godz. 4.30 Msza św. beatyfikacyjna zaplanowana została na godz. 10.30. O tej porze rozpocznie się także transmisja telewizyjna, którą przeprowadzą TVP1 i Telewizja Polonia. W dniu beatyfikacji zostanie też wyemitowany w TVP1 o godz. 8.30 program „Ziarno” o Matce Klarze. Zachęcamy do oglądania tych programów. Dziękujemy za utrzy-

manie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Halina Hałupnik, Genowefa Biłas, Ewa Zawada, Tekla Zawada, Mieczysława Farbaniec, Beata Madej, Kuchta Stanisława. Na Woli Niższej Krystyna Kurdyła, Maria Farbaniec, Grażyna Łątka. Do sakramentu małżeństwa przygotowują się : Dariusz Cichoń s. Antoniego i Anny



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparfia.pl

Rok VIII nr 37.20.09. 2015r.



Data	Godz.	25 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 21. 09	7:00	Zm. Robert Orliński /greg./
	8:00	Zm. Stanisław, Anna, Michalina Madej
	18:00	Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę matki Bożej
	7:00	Zm. Robert Orliński /greg./
Wtorek 22. 09	8:00	Zm. Czesława, Cyprian, Mariusz Łątka
	18:00	Zm. Barbara Puchalik / int. od Polskiego Stowarzyszenia na rzecz osób z upośledzeniem umysłowym z Rymanowa/
Środa 23. 09	7:00	Zm. Robert Orliński /greg./
	8:00	O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Tekli Zawada
	11:00	Za parafię Zm. Tekla, Ignacy, Henryk Patlewicz Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i wstawiennictwo św. Tekli dla Tekli
	18:00	Zm. Tekla Farbaniec / int. od róży św. Faustyny/
Czwartek 24. 09	7:00	Zm. Robert Orliński /greg./
	8:00	Zm. Czesław, Apolonia Dyląg /int. od siostry/
	18:00	O łaskę zdrowia, szczególną opiekę Matki Bożej dla Kazimierzy Smereckiej Zm. Dziadków, babcię i zm. Grzegorza Lorenc
	7:00	Zm. Robert Orliński /greg./
Piątek 25. 09	8:00	Zm. Tekla, Maria Marczak /int. od przyjaciół/ Zm. Dorota Zawada /int. od rodziny Biłasów/
	18:00	Zm. Maria, Jan, Antoni, Maria Farbaniec
Sobota 26. 09	7:00	Zm. Robert Orliński /greg./
	8:00	Zm. Tekla, Maria Marczak /int. od rodziny Magierowskich/
	18:00	O zdrowie i Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla róży św. Katarzyny
	7:00	Zm. S. Benona /int. od osób uczestn. w Eucharystii u sióstr./
Niedziela 27. 09	8:00	Zm. Robert Orliński /greg./
	9.30	Zm. Eugenia, Stanisława, Kasper Farbaniec
/Wola/	11.00	Zm. Władysław, Andrzej Folcik, Jan Janusz
	16.00	Dziękczynna za 40 lat małżeństwa Haliny i Józefa Kurdyłów z prośbą o dalsze błogosławieństwo

Św. Teklo - módl się za nami

„Po wielkim pożarze w 1777 roku, kiedy zbudowano nowy kościół w Dobrzycy, zmianie uległo także wezwanie kościoła. Do tej pory, to jest do roku 1778 kościół był pod wezwaniem Św. Krzyża i Św. Katarzyny. Po wybudowaniu nowego kościoła Dobrzyca otrzymała nową patronkę Św. Teklę”. Dlaczego nastąpiła ta zmiana? W myśl podania powtarzanego przez osoby starsze, którym wersje te podawał ks. dziekan Stanisław Śniatała, w kościele, który spłonął w 1777 r. wisiał obraz Św. Tekli. Pożar strawił ściany świątyni tylko do tego miejsca gdzie wisiał wizerunek świętej. Uznano to za cudowny znak i dlatego Św. Teklę przyjęto za patronkę nowego kościoła i parafii”. Przytoczony fragment historii parafii w Dobrzycy bardzo przypomina wydarzenia z naszej parafii. Konkretnie chodzi o podobieństwo związane z obrazem św. Tekli. Pośród wielu świętych którzy

byli czczeni w naszej parafii św. Tekla raczej nie była uwzględniona. W opisach starych inwentarzy nie znajdujemy wzmianki o takim wizerunku, ani o istnieniu obrazu. W miejscu późniejszego ołtarza św. Tekli znajdował zupełnie inny ołtarz, którego charakteryzuje następujący opis ze starych inwentarzy parafial-



nych: „Naprzeciwko ambony, a więc od strony zachodniej były trzy ołtarze złączone mensą, a mianowicie: ołtarz św. Józefa - u góry obraz św. Barbary, ołtarz św. Antoniego - u góry obraz św. Franciszka oraz ołtarz św. Katarzyny. Ponieważ trzy ołtarze były złączone jedną mensą, wyglądały niewłaściwie i były niepraktyczne. Rozdzielono je i przeniesiono na boki kościoła. Na miejscu owych ołtarzy umieszczono chrześni-

ce” „Ten obraz będnocy na ścianie plebanii po spaleniu oneyże – nie-
nauszony w ogniu znaleziony został R.P. 1771”. Już z tego dosłownego opisu umieszczonego w górnej części obrazu dowiadujemy

się, że ten obraz znajdował się na plebani. Prawdopodobnie któryś z proboszczów zamówił go u dobrego malarza. Rzeczywiście obraz ten jest wyjątkowo udanym malowidłem barokowym. Posiada wszelkie cechy dobrego malarstwa. Św. Tekla jest wspaniale przystrojona jako że należała do arystokratycznej rodziny. Świadczy o tym również wspaniała biżuteria którą artysta przystroił naszą patronkę. Jest czczona przez kościół jako męczennica. Za swoją niezłomną postawę trwania przy wierze była poddana torturom. Wszystkie te kaźnie, na które skazana została Św. Tekla są przedstawione w sposób symboliczny na obrazie. Widzimy tu palący się ogień i ciemne chmury na niebie. Jest także lew leżący u stóp Świętej. Być może malarz który wcześniej namalował duży obraz św. Katarzyny będącej główną patronką parafii wykonał dodatkowo mniejsze malowidło przedstawiające św. Teklę. Prawdopodobnie obraz ten ówczesnemu proboszczowi bardzo się podobał, więc umieścił go na plebani. Nie jest wykluczone, że w zamiarze początkowym mógł być przeznaczony do kościoła. Św. Tekla była wówczas dość popularną i modną patronką, którą bardzo chętnie umieszczano w kościołach. Już wtedy przypisywano jej ogromną moc w ochronie przed pożarami. Faktem oczywistym jest, że w 1771 r. za proboszczowania ks. Józefa Kosteckiego . spłonęła cała plebania. Budynek ten był drewniany . Znajdował się na linii pomiędzy obecną starą plebanią a kościołem. Gdzieś w starych zipskach parafialnych była wzmianka, że z tej pożogi nic nie ocalało. Spłonęło wówczas całe archiwum parafialne i kompletne wyposażenie plebanii. Wszystko oprócz tej jednej rzeczy - obrazu św. Tekli. Od razu stwierdzono, że sprawa jest niezwykła niemalże cudowna. Prawdopodobnie w krótkim czasie obraz przeniesiono do kościoła i umieszczono go w lewym bocznym ołtarzu. Od tego momentu zaczął się

dość intensywnie rozwijać w naszej parafii kult św. Tekli. Za niedługo uczyniono ją obok św. Katarzyny drugą patronką. O tym że Tekla była w Jaśliskach bardzo popularną świętą, świadczy fakt, że wiele dziewczynek na chrzcie otrzymywało takie właśnie imię. Sprawdzając stare księgi chrzcielne można zauważyć, że prawie co trzecia dziewczynka to Tekla. Jednak ważniejszym świadectwem, że św. Tekla naprawdę działała i skutecznie wspierała parafię, jest fakt, że Kościół ani późniejsze plebanie nigdy nie uległy pożarom chociaż takowe bywały i niszczyły sąsiednie budynki. W związku z tym powinniśmy być dumni, że patronuje nam taka święta. Dlatego odrestaurowany, piękny i z tak niezwykłą historią obraz, za niedługo będzie ponownie umieszczony na swoim pierwotnym miejscu. Będziemy mogli go podziwiać, a co najważniejsze jeszcze większym kultem otaczać św. Teklę. /ks. Grzegorz/

Matka Klara Ludwika Szczęsna cz. II

Po roku nowicjatu wysłano ją na placówkę do Lublina, gdzie również prowadzono oficjalną pracownię krawiecką i zakonspirowaną pracę wśród służących. S.Ludwika oddawała się gorliwie tej pracy, aż zwróciła na siebie uwagę władz rosyjskich. Żandar-mi przeprowadzili w mieszkaniu rewizję. Nie znaleźli jednak nic, co by wskazywało na istnienie jakiegoś zorganizowanego życia. Wyżsi przełożeni byli mocno zaniepokojeni sytuacją. Lękali się, że Ludwika (czyli s. Honorata) jest nadal śledzona, obawiali się wykrycia zgromadzenia. Tymczasem Pan Bóg miał już plan specjalny i znakomicie pokierował wypadkami. - W Krakowie, gdzie była większa tolerancja re-ligijna niż w zaborze rosyjskim, w marcu 1891 r. na wniosek ks. Pelczara, kanonika kapituły krakowskiej i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, powstało Bractwo Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej i "wzięło sobie za cel jedno z zadań: pracować nad podniesie-niem stanu służących

i robotnic pod względem moralnym i materialnym. W tej myśli założyły osobne przytulisko dla służących, aby służące pozbawione chwilowo miejsca lub przychodzące wprost ze wsi, mogły tam znaleźć bez-płatny przytułek a zarazem moralną opiekę i odpowiednią naukę. Przytulisko to, pozosta-wało pod nadzorem Rady Bractwa, a bezpośrednio zarządzała nim świecka ochmistrzyni. Jednak wkrótce ksiądz kanonik i profesor U.J. Józef Pelczar, dowiedziawszy się, że w Królestwie Polskim istnieje zgromadzenie tercjarek św. Franciszka pod nazwą Sługi Jezusa, mające podobne zadanie, poprosił jego prze-łożonych aby choć jedną siostrę przysłali do przytuliska krakowskiego" O. Honorat wraz z matką Eleonorą przysłali właśnie siostrę Ludwikę. Przybywszy do Krakowa oddała się z całą gorli-wością i miłością znanym jej już z Lublina obowiązkom ochmi-strzyni przytuliska. Niebawem okazała się potrzeba zwiększenia liczby sióstr: ".Księdzu Pelczarowi nie wystarczało jednak zadanie niesienia pomocy wyłącznie służącym. Widział także innych ludzi, którzy potrzebowali opieki, a przede wszystkim robotnice fabryczne i chorych. Przyszła mu zatem nowa myśl:- „byłoby rzeczą pożyteczną, aby powstało zgromadzenie jawne (czyli habitowe) z siedzibą w Krakowie i rozszerzonym zakresem działania”. Widać, że ten pomysł był podpowiedziany przez Ducha Świętego, skoro wkrótce powstało Zgromadzenie Służebnic Serca Jezusowego, które miało za szczególne zadania: przyczyniać się do rozszerzenia nabożeństwa do Serca Jezusowego i czci Najśw. Panny; pracować nad podniesieniem stanu służących i robotnic zarówno pod względem materialnym, jak i duchowym oraz pielęgnować chorych po domach.Z biegiem lat, w wyniku nowych potrzeb siostry sercanki zaczęły podejmować również inne zadania.;

- do dziś siostry pracują w szpitalach i Zakładach Opieki Społecznej
- mamy kilka pięknych przedszkoli
- prowadzimy bursę dla studentek w Krakowie
- w Rzeszowie Dom Samotnej Matki
- w Korczynie opiekują się siostry kapłanami seniorami

- pięknie ewangelizują na misjach w Boliwii i na Jamajce
- jest kilka domów wśród Polonii: Francja, Włochy, USA
- przez 25 lat służyły siostry Janowi Pawłowi II na Watykanie
- ponadto katecheza, zakrystia i inne...

Formalne założenie Zgromadzenia nastąpiło 15 kwietnia 1894 r.S.Ludwika bardzo ofiarnie pomagała Księdzu Pelczarowi przy zakładaniu nowego Zgromadzenia. Była równocześnie pierwszą Sercanką. Przechodząc od Sług Jezusa przyjęła nowe imię: Klara. Była też pierwszą przełożoną Zgromadzenia – a funkcję tę pełniła przez 22 lata, czyli do śmierci. Ponieważ współpracowała z Ojcem Założycielem nad tworzeniem Zgromadzenia, stąd dla nas – sercanek jest „Matką Współzałożycielką”. c.d. n. /s. Helena/

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Dzisiaj przeżywamy XXV Niedzielę Zwykłą. Jest to również dzień środków społecznego przekazu, modlimy się za pracowników mediów. Dzisiejsza taca przeznaczona jest na Diecezjalne Radio Fara. Wedle zapowiedzi dzisiaj przedstawiciele rady parafialnej będą chodzić po domach i zbierać ofiary na remont kościoła. We środę, 23 września Uroczystość odpustowa ku czci św. Tekli. Uroczysta suma o godzinie 11.00, odprawiona zostanie przez Ks. Proboszcza Janusza Korzępę z Lubatówki . Pozostałe Msze św. o godz. 8.00 i 18.00. Zapraszamy do wspólnej modlitwy i świętowania. We wtorek zbiórka ministrantów o godz. 18.00. W piątek o 18.00 spotkanie dla KSM –u oraz w sobotę o 18.00 dla scholii. W sobotę 26 września odbędzie się Archidiecezjalna Pielgrzymka Róż Różańcowych do Sanktuarium św. Michała Archanioła w miejscu Piastowym. Zapraszamy wszystkich do wspólnego pielgrzymowania. Wyjazd i zbiórka i przy sanktuarium o godz. 8. 45. Wyjazd do Krakowa na beatyfikację Matki Klary